

# Kamerzysta, Czarna panamera

Znowu dzwoni mi iPhone, iPhone  
Czerwonych połączeń mam chyba milion  
Piszesz że nie możesz zasnąć  
Głupio mi mówić że siedzę z inną

Leki mi nie dają już spokoju tak jak kiedyś  
Mylę dzień z wieczorem  
Mylę znowu wodę z brandy  
Twoja mała mówi mi na ucho małe grzeszki  
Ja odbijam i robię tu swoje  
Patrzycie dziś na mnie  
Szykuje naboje

Płonie spleef w moich dłoniach  
Ona potrzebna jak towar  
Czarna panamera w obieg  
Piksa, Moet to nie koniec  
Tańczysz dla mnie na tym stole  
W tych penthouse'ach ciągle tonę  
Dzisiaj jesteś tylko moja  
Chociaż ciągle oddzwonią one  
Płonie spleef w moich dłoniach  
Ona potrzebna jak towar  
Czarna panamera w obieg  
Piksa, Moet to nie koniec  
Tańczysz dla mnie na tym stole  
W tych penthouse'ach ciągle tonę  
Dzisiaj jesteś tylko moja  
Chociaż ciągle oddzwonią one

Lecę do góry  
Lecę do góry  
Mów mi boeing 77  
9 życ mam jak ten kot  
Co tej nocy zrobię nie wiem  
Widzę jak się starasz  
Chyba liczysz tu na premie  
Ja po tym molly na fotelu  
Czuję się jak w niebie

Daj mi co najlepsze  
Daj mi co najlepsze  
Chce zobaczyć jak się starasz  
Daj mi jeszcze więcej  
Daj mi jeszcze więcej  
Niech się łączą nasze ciała  
Dam ci jedną jedną szansę  
Nie chce patrzeć jak upadasz  
Ja odbijam i robię tu swoje  
Patrzycie dziś na mnie  
Szykuje naboje

Płonie spleef w moich dłoniach  
Ona potrzebna jak towar  
Czarna panamera w obieg  
Piksa, Moet to nie koniec  
Tańczysz dla mnie na tym stole  
W tych penthouse'ach ciągle tonę  
Dzisiaj jesteś tylko moja  
Chociaż ciągle oddzwonią one  
Płonie spleef w moich dłoniach  
Ona potrzebna jak towar  
Czarna panamera w obieg  
Piksa, Moet to nie koniec

Tańczysz dla mnie na tym stole  
W tych penthouse'ach ciągle tonę  
Dzisiaj jesteś tylko moja  
Chociaż ciągle oddzwonią one